



# Głos Apostołów

Parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie, pl. Zamkowy 16

27 maja 2012 r.

Nr 20/2012 (122)

## Pertowy jubileusz Księdza Profesora



**W**jego rodzinnej Oławie nikt inaczej o nim nie powie, jak tylko Ksiądz Profesor. To nam wystarczy, aby bez podawania nazwiska wiedzieć, o kim mowa. Waldemar Irek – ksiądz, profesor, rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, kaznodzieja i rekolekcjonista, a dla nas przede wszystkim oławianin i wieloletni proboszcz naszej parafii. 22 maja obchodził jubileusz

30-lecia kapłaństwa. Patrząc na imponujący dorobek życia Księdza Profesora widzimy, że ukierunkował je na naukę i duszpasterstwo. I jedno i drugie swój prawdziwy sens odnajduje dopiero wówczas, gdy jest przekazywane; gdy ten, który się temu poświęcił, dzieli się z innymi owocami swych poszukiwań. Ksiądz Profesor potrafi to jak nikt inny. Dlatego dla wielu z nas jest po prostu Mistrzem.

Niniejszy numer „GA” w poważnej części poświęciliśmy Księdzu Profesorowi. Do jego zredagowania zaprosiliśmy osoby, dla których Jubilat jest kimś ważnym i bliskim. Wszystkim bardzo dziękujemy. A Księdzu Profesorowi życzymy wielu łask Bożych, zdrowia i pogody ducha. I zapewniamy o naszej pamięci i modlitwie.

Redakcja „GA”





ks. Mariusz SZYPA

## Ewangelia na niedzielę

# Dar Zmartwychwstałego

J 20, 19–23

**W**ieczorem owego pierwszego dnia tygodnia – to znaczy w pierwszy dzień po szabacie, czyli w niedzielę, w dniu swego Zmartwychwstania, ukazał się Chrystus zgromadzonym w Wieczerniku apostołom. To już piąte pojawienie się Pana w tym dniu. O świcie ukazał się Marii Magdalenie i niewiastom, potem Piotrowi, po południu dwóm uczniom w drodze do Emaus. A potem wieczorem ukazuje się zebranym apostołom, którzy z obawy przed prześladowaniami zaryglowali drzwi domu i byli pełni smutku.

I oto, choć wejście było zamknięte, wszedł i ukazał się Pan. Łukasz opisując tę scenę powiada, że uczniowie „z radości jeszcze nie wierzyli”. Chrystus odzywa się do

nich formułą uroczystego hebrajskiego pozdrowienia: „Pokój wam”. Powitanie to nabiera specjalnego wyrazu, gdy pamiętamy, że w mowie pożegnalnej na Ostatniej Wieczerzy Chrystus zostawił uczniom pokój jako swój najwyższy dar, mówiąc: „pokój zostawiam wam, pokój mój wam daję”.

Zebrani otrzymują apostolską misję odpuszczania grzechów. Misja ta zakotwiczona jest w misji samego Chrystusa, który też został posłany przez Ojca. Tradycja chrześcijańska od samego początku i nieprzerwanie upatruje w tych słowach ustanowienia tajemnicy odpuszczania grzechów. Te właśnie słowa Chrystusa znalazły się w definicji dogmatycznej Soboru trydenckiego na temat sakramentu pokuty.

Zdjęcie: <http://parafia.chroberz.info/>

**J 20, 19–23** Wieczorem w dniu zmartwychwstania, tam gdzie przebywali uczniowie, drzwi były zamknięte z obawy przed Żydami. Przyszedł Jezus, stanął pośrodku i rzekł do nich: «Pokój wam!» A to powiedziawszy, pokazał im ręce i bok. Uradowali się zatem uczniowie ujrzawszy Pana. A Jezus znowu rzekł do nich: «Pokój wam! Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam». Po tych słowach tchnął na nich i powiedział im: «Weźmijcie Ducha Świętego. Którym odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane».



Paweł BEYGA

## Liturgia bez tajemnic

## Wieczna lampka

**N**o właśnie lampka. Już w rzymskich katakumbach pierwsi chrześcijanie sporządzali gliniane lampki napełniane oliwą. Miały one znaczenie praktyczne i symboliczne. Oświeślały drogę, a symbolizowały Chrystusa – światło świata. Stawiano je głównie na grobach męczenników. W kolejnych wiekach zaczęto umieszczać takie lampki przed miejscem przechowywania Najświętszego Sakramentu.

Kościół widzi w tym świetle samego Chrystusa, który oświeca drogę wierzących. Ogień jest także ob-

razem postawy czuwania i trwania. Z jednej strony Pan czuwa i czeka w tysiącach tabernakulów świata, z drugiej my jako wierzący jesteśmy wezwani do postawy adoracji oraz czci wobec Chrystusa.

W kościele lampka wieczna powinna być jedynie w miejscu, gdzie przechowuje się Najświętszy Sakrament. Dozwolone jest umieszczenie ich kilku, tak jest na przykład w Kaplicy Cudownego Obrazu na Jasnej Górze. Co ciekawe, nigdzie nie jest napisane, że musi ona być czerwona. Kościół wzywa do czytelności

znaków. Jeśli mówimy o lampce, to powinno się to kojarzyć z płomieniem, z oliwą, z dbałością o nią jakiejś osoby pracującej w kościele. Niestety w 90 procent kościołów mamy do czynienia z lampkami elektrycznymi. Chrystus jest prawdziwy w tabernakulum, niech prawdziwe będzie także to, co go symbolizuje. Oczywiście elektryczna lampka wieczna jest wygodniejsza, ale można obok postawić jeszcze jedną lampkę oliwną, tak jak w naszym kościele. Dla czytelności i prawdziwości. ■



Alina WILGOSIEWICZ

## Informacje KAI

# Z kraju i ze świata

## „Dziecinny” problem narodowy

**J**eżeli w Polsce kobiety nie zaczęły rodzić więcej dzieci, nieuchronnie czeka nas trwała zapaść gospodarcza. W światowych statystykach dzietności Polska zajmuje trzynaste miejsce od końca: 209 na 222 kraje świata. Polski paradoks polega na tym, że w społeczeństwie – podkreślającym wartość rodziny i uznającym ją za główne źródło szczęścia – nie wykształciła się adekwatna polityka tę wartość realizująca.

### Dzieci – opodatkowany luksus

Najbardziej zagrożone ubóstwem są rodziny z trojgiem i więcej dziećmi, w których wychowuje się niemal 1/3 polskich dzieci. W warunkach skrajnego ubóstwa w 2010 r. żyło 4,2 % małżeństw z 2 dziećmi i aż 24% z 4 i więcej dzieci na utrzymaniu! Europejski raport z czerwca 2009 r. wskazuje na polskie dzieci jako najuboższe. Są one aż 8 razy uboższe od niemieckich w relacji do średniego poziomu zamożności w swoim kraju! Przyczyną jest to, że polskie rodziny wychowujące większą liczbę dzieci nie tylko ponoszą większy wysiłek finansowy związany z kosztami ich utrzymania, ale dodatkowo – na drodze podatków pośrednich – ze swych zarobków odprowadzają znacznie więcej do kasy państwa niż osoby bezdzietne bądź rodziny mało-dzietne. Im więcej rodzina ma dzieci, tym więcej trzeba kupić i tym większy jest podatek VAT. Jedynymi instrumentami polityki rodzinnej są „becikowe” oraz ulga rodzinna od podatku

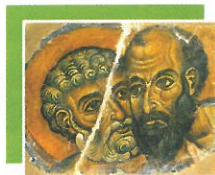
wynosząca obecnie 1112 zł rocznie. Polska należy do państw w Europie przeznaczających na potrzeby rodzin najmniej procent PKB. Warto dodać, że w ciągu ostatnich 4 lat, kiedy ujawniły się u nas trwałe symptomy kryzysu demograficznego, polskie władze nie zrobiły nic, aby temu przeciwdziałać. Dochodzi do tego stopniowe likwidowanie systemu innych świadczeń rodzinnych – z tytułu systemu polityki socjalnej – mającej na celu wspieranie najuboższych. Mimo inflacji od lat nie podwyższa się progę dochodowego w wysokości 504 zł, uprawniającego do zasiłku rodzinnego i powiązanych z nim dodatków. Z tego powodu w latach 2004–2010 liczba dzieci otrzymujących zasiłek rodzinny spadła o ponad 2 miliony. Przy wzroście elementarnych kosztów utrzymania zasiłki rodzinne są dziś symboliczne: na dziecko do 5 lat w rodzinie przysługuje zasiłek w kwocie zaledwie 68 złotych, a na dziecko od 5 do 18 lat – 91 złotych. Jeśli w rodzinie jest więcej niż dwoje dzieci, to na trzecie i kolejne – 80 złotych z tytułu wielodzietności.

### Co zmienić?

Przede wszystkim należałoby pomyśleć o zwiększeniu ulgi na każde kolejne dziecko lub jej uzupełnienie o system kwoty wolnej od podatku na członka rodziny. Należy też zrównać prawa rodzin z osobami samotnie wychowującymi dzieci poprzez możliwość wspólnego rozliczania się z dziećmi, itp. Korzystne byłoby wprowadzenie „bonu wychowawczego”. Chodzi o przyznanie rodzicom



prawa wyboru między żłobkiem/przedszkolem a zorganizowaniem dziecku opieki w domu według zasady „pieniądze idą za dzieckiem”. Należałoby też upowszechniać Karty Dużych Rodzin, ułatwiające rodzinom wielodzietnym korzystanie z publicznej komunikacji, sportu i dóbr kultury. Na razie – dzięki oddolnym staraniom przede wszystkim Związku Dużych Rodzin „Trzy Plus” – zostały one wprowadzone przez kilkadziesiąt samorządów. Wzorem innych krajów należałoby stworzyć taką kartę na poziomie ogólnokrajowym. Sytuacja wymaga dalekowzrocznego podejścia do zmian w systemie emerytalnym, np. poprzez uznanie pracy matki rezygnującej z aktywności zawodowej, by zająć się dziećmi, za równowartościową innej pracy i objęcie jej ubezpieczeniem emerytalnym (nie tylko w okresie urlopu wychowawczego). Należałoby wydłużyć urlopy macierzyńskie i wychowawcze oraz uniezależnić te świadczenia od wcześniejszego zatrudnienia. Takie postulaty formułuje już od lat ZDR „Trzy Plus”. A w pierwszym rzędzie niezbędne jest w Polsce przezwyciężenie wciąż też rozpowszechnionych negatywnych stereotypów nt. rodziny oraz wypracowanie perspektywicznego systemu polityki rodzinnej. Należy to uznać za jeden z priorytetów w zakresie troski o polski interes narodowy. ■



**Temat tygodnia**  
**22 maja 2012 r**

# Pertłowy jubileusz Księdza Profesora

## Kapłan i Profesor

**J**ubileusz posługi kapłańskiej jest zawsze okazją do podsumowań, ocen i spojrzenia wstecz. Gdy zaś mowa o jubileuszu tak znaczącym – 30-lecia – a do tego kapłana tak wybitnego i poważanego, jest to okazja tym bardziej zobowiązująca.

Przybycie księdza Waldemara Irka w 1995 r. do parafii pod wezwaniem śś. Apostołów Piotra i Pawła odmieniło oblicze tej parafii i wywarło na jej kilkanaście następnych lat pozytywny wpływ. Wielu z nas pamiętało Waldemara Irka jako młodego człowieka, licealistę, który na wiele lat wyjechał z Oławy i z pewną dozą niepewności odnosiło się do jego powrotu do miejsca swego urodzenia; bo oto powracał do Oławy nie tylko były wikariusz strzegomski, ale też były kapelan Garnizonu Wojska Polskiego we Wrocławiu i dziekan Śląskiego Okręgu Wojskowego, do tego wykładowca Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Ta niepewność szybko przemieniła się w sympatię i akceptację dla jego poczyną.

Dzisiaj profesor tytularny i rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, wtedy jeszcze u progu swej kariery naukowej, ale

znany ze znakomitego doktoratu i wielu znaczących publikacji naukowych, miał podjąć wielki trud swego rozwoju i ofiarować nam wszystko, co z siebie najlepsze. Na lata posługi w oławskiej parafii przypadają najznamienitsze etapy jego życia kapłańskiego i naukowego, oto najpierw został włączony do Kapituły Św. Krzyża otrzymując tytuł kanonika, by następnie otrzymać papieskim edyktem insygnia prałatury, a jednocześnie z sukcesem przeszedł przez kolokwium habilitacyjne, wzbudzając uznanie swoją rozprawą naukową.

Jego słowo przyciągało tłumy i z wielką radością widzieliśmy w murach naszego kościoła twarze oławian z najodleglejszych zakątków miasta – to fenomen, jakiego parafia nie przeżywała nigdy wcześniej. Wielu z nas ujął bezpośredniością swojej wypowiedzi, oto bowiem obok poważnych egzegez Pisma Świętego pojawił się humor, anegdota, bezpośrednie odniesienie do spraw codziennych. Proboszcz nie zapominał o zasługach swoich parafian, o ich ofiarności i pomocy w organizacji życia parafialnego, toteż w komunikatach nie brakowało podziękowań i podkreślenia



znaczenia nawet najdrobniejszego udziału. Wszyscy poczuliśmy się naprawdę u siebie i chcieliśmy uczestniczyć w tych działaniach. Dbał także o rozwój intelektualny i duchowy Oławian, tworząc w 1998 roku Instytut Formacji Chrześcijańsko-Społecznej, w którego wykładach uczestniczyły ogromne rzesze słuchaczy.

Dostojny Jubilat był z nami na co dzień i od święta, dzielił nasze troski i radości, towarzyszył nam i naszym rodzinom w bólach, cierpieniach i wielkich sukcesach – dzisiaj w dniach jego Jubileuszu możemy z całym przekonaniem powiedzieć: serdeczne Bóg zapłać za tę obecność wśród nas i niech Opatrzność obdarza łaskami na następne lata kapłaństwa i pracy naukowej.

**Dr Jerzy KORCZAK**

# Zasłużony dla Oławy

**T**ytuł „Zasłużony dla Miasta Oława”, który nadaliśmy ks. prof. Waldemarowi Irkowi przed pięcioma laty, w 25. rocznicę jego kapłaństwa, chyba najlepiej odzwierciedla uznanie władz Oławy dla niego. Nasz Jubilat, dzięki szerokiej działalności naukowo-dydaktycznej w środowiskach akademickich Dolnego Śląska, znacząco przyczynił się do promocji naszego miasta w regionie. Jako kapłan-naukowiec, wywodzący się z tego środowiska, stanął obok innego wybitnego oławianina – prof. Romualda Gellesa z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Ks. W. Irek pełniąc przez dwanaście lat urząd proboszcza parafii Piotra i Pawła dał się poznać jako człowiek otwarty, umiejący rozmawiać z wszystkimi, niezależnie od

zaangażowania religijnego, światopoglądu i proveniencji politycznej. Miał wyjątkowy dar jednoczenia ludzi. Może właśnie dlatego decyzja o nadaniu tytułu „Zasłużony” została podjęta przez Radę Miasta jednogłośnie.

Trwałą pamiątką po ks. profesorze Waldemarze Irku jest pomnik bł. Jana Pawła II, który powstał z jego inicjatywy. Obecny Rektor PWT we Wrocławiu przyczynił się też do popularyzacji osoby bł. ks. Bernarda Lichtenberga, przekazał oławskiej izbie pamięci szereg cennych pamiątek po tym wybitnym przedwojennym kapłanie. Za czasów Księdza Profesora Rada Miasta przyłączyła się również do renowacji organów w kościele śś. ap. Piotra i Pawła.

Ks. W. Irek bardzo wywindował wizerunek współczesnego duszpa-



sterza. Widzę w tym pewną trudność dla lokalnej społeczności. Przyzwyczajając się do kapłana z taką klasą, może mieć kłopoty z zaakceptowaniem innych duchownych. Może to być też trudne dla kolejnych proboszczów, którzy siłą rzeczy nie będą kopią naszego Jubilata. Ale dobrze mieć w szeregach oławian takiego Rodaka.

Franciszek PAŹDZIERNIK, Burmistrz Oławy



# Gorliwy od dziecka

**P**amiętam księdza rektora Irka z jego najmłodszych lat. Służył do mszy jako ministrant. Czasem nawet otwierał kościół o świcie. Razem z mamą chodził do kościoła Matki Bożej Pocieszenia na nabożeństwa majowe, czerwcowe i różaniec. Mama zostawała pod amboną, a chłopak siedział służyć przy ołtarzu. Jako młodzieniec wyróżniał się także swoim poważnym strojem, sposobem bycia i gorliwością religijną.

Ksiądz Profesor był zawsze miłym gościem w naszym domu, gdy odwiedzał nas podczas wizyty kolejowej oraz przy innych okazjach, np. imienin męża Kazimierza. Wyróżniała go życzliwość i otwartość na drugiego człowieka. Pamiętam, że czasami dzwonił do męża w sprawach np. wystroju kościoła, organizacji świąt i uroczystości. Kiedy był proboszczem, potrafił docenić pracę



dla parafii, w którą mąż i ja wkładaliśmy całe serce.

Po odejściu z naszej parafii jest nadal zainteresowany losem ludzi, których znał z Oławy. Cieszę się, że poznałam takiego człowieka jak Ksiądz Rektor. Pamiętam o nim w modlitwie.

Helena TURCZYNOWSKA

# Ksiądz Profesor pamięta o swoich parafianach



**6** lat temu miałam przyjemność uczestniczyć w pielgrzymce do Ziemi Świętej. Ks. Waldemar Irek, ówczesny proboszcz parafii św. ap. Piotra i Pawła, był jej opiekunem duchowym, a ks. Ryszard Kempniak, który dotarł nieco

później do nas, oprowadzał nas po Ziemi Pana.

Te 11 dni wspólnego pielgrzymowania (od 15 do 26 września 2006 r.) zjednoczyło nas i dostarczyło niezapomnianych przeżyć. Codzienne modlitwy, Eucharystie i homilie zapadły

głęboko w serca i naszą pamięć. Doskonale pamiętamy miejsca, które mogliśmy razem nawiedzić w Izraelu, Jordanii i Egipcie. Szczególnie pamiętamy Golgotę, Grób Pański, Betlejem, Nazaret, Betanię, Górę Błogosławieństw, Jezioro Genenezaret, Jerycho, Morze Martwe, miejsce chrztu nad Jordanem, górę Nebo, miejsce ściecia Jana Chrzciciela oraz górę Synaj.

Ta wyprawa stanowiła szczególne doświadczenie Piątej Ewangelii, to jakby wspaniałe rekolekcje. Czas pielgrzymowania był dla nas cenny także i z tego powodu, że spędziliśmy go wśród mądrych, pełnych wiary, a przy tym skromnych i oddanych kapłanów. Ponadto czuliśmy wszyscy do siebie wiele życzliwości, sympatii i zrozumienia. Dlatego już od dawna odczuwaliśmy potrzebę serca, aby ponownie się spotkać i nacieszyć się sobą. 5 stycznia br. zorganizowaliśmy w restauracji „Grażka” takie spotkanie pielgrzymkowe, na które przybył także ks. Waldemar Irek. Wspomnienia, które wówczas odżyły, umocniły nas w przekonaniu, że byliśmy naprawdę wyjątkową grupą pielgrzymów.

Elżbieta MARCZYŃSKA

## Nauczyciel i mistrz...

**K**iedy poproszono mnie o napisanie kilku słów o Księdzu Profesorze Waldemarze Irku, w moich wspomnieniach pojawił się nie tylko jako powszechnie ceniony duszpasterz, ale jako wykładowca, nauczyciel, mistrz...

Ponad dekadę temu studiowałam na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu i doskonale pamiętam, jak wielkim już wtedy autorytetem był Ksiądz Profesor w środowisku akademickim. „Świeżo upieczonych” studentów oswajał z teologią; wykladał również etykę i filozofię. Był jednym z niewielu, którzy potrafili odpowiadać na wiele złożonych pytań i rozstrzygać

o licznych problemach, nie bojąc się dyskusji. Jako wykładowca i mistrz gromadził wokół siebie liczne grono przyjaciół i studentów, z którymi dzielił się rozległymi horyzontami swojej wiedzy i doświadczenia. Jako promotor prac naukowych (w tym mojej pracy magisterskiej) nie narzucał swojej własnej koncepcji, a jedynie udzielał cennych wskazówek merytorycznych.

Dlaczego wspominać o tym wszystkim? – Biorąc pod uwagę całe lata, kiedy to Ksiądz Profesor z ogromnym zaangażowaniem łączył pracę w parafii z pracą dydaktyczną na niejednej wrocławskiej uczelni czy też w oławskim Liceum

oraz ostatecznie lata, kiedy to sprawuje funkcję rektora Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, nie sposób nie zauważyć, jak ważne miejsce zajmuje nauka i dydaktyka w kapłańskim życiu Jego Magnificencji.

I jeszcze jedno, o czym warto na pewno wspomnieć – niesamowita serdeczność i życzliwość Księdza Profesora wobec drugiego człowieka, zawsze wyciągnięta na powitanie ręka.

Składając życzenia z okazji jubileuszu święceń kapłańskich, życzę Księdzu Rektorowi wytrwałości i sukcesów w poszukiwaniu Prawdy, a także życzliwości i wsparcia od otaczających ludzi.

Agnieszka FLIS



Paweł BEYGA

## Kalendarium parafii

## „Po górach, dolinach...”

**C**o roku w okolicach maja i czerwca chętne osoby z naszej parafii udają się na grillowanie. W tym roku 2 czerwca będzie okazja skosztować czegoś dla ciała, ale także dla ducha. Celem całodzienniej pielgrzymki jest Sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej w Sudetach pod szczytem Góry Iglicznej. W późnobarokowej świątyni z XVIII wieku czczona jest cudowna figurka Matki Bożej Przyczyny Naszej Radości. Wizerunek ten nie został ani cudownie odnaleziony, ani „nie spadł z nieba”. Po prostu jest to pamiątka z pielgrzymki do sanktuarium maryjnego w Mariazell. Przywiózł ją Krzysztof Veit. W 1742 roku Śląsk znalazł się pod panowaniem pruskim. Wierni pielgrzymujący do Sanktuarium w Mariazell napotykali wiele trudności z przekroczeniem granicy Austrii i Prus.

Figurkę tę powieszono na drzewie, na stoku Góry Iglicznej. Miała ona przypominać przechodzącym o sanktuarium w Mariazell. Jednakże w wy-

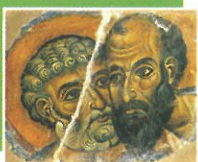
niku burz i złej pogody drzewa na tym terenie były połamane bądź całkowicie zniszczone. Jedynie figurka Matki Bożej pozostała w nietkniętym stanie. Wierni szybko uznali ten fakt za cudowny znak od Boga. Wybudowano małą drewnianą kapliczkę. 26 czerwca 1777 roku zanotowano pierwsze komisyjnie potwierdzone uzdrowienie. Rodzice wyprosiли za wstawiennictwem Maryi u Boga przywrócenie wzroku u swojego niewidomego syna. Stracił on wzrok w wyniku nieszczęśliwego wypadku. Kolejne cudowne zdarzenia rozślały to miejsce, do którego zaczęli zdążyć pielgrzymi. W 1782 roku na Górze Iglicznej stanął murowany barokowy kościół, w którym Maryja odbiera cześć do dzisiaj.

Sama nazwa „Matka Boża Śnieżna” nawiązuje do jednej z czterech rzymskich bazylik. Rano 5 sierpnia 352 r. rzymianie zobaczyli Wzgórze Eskwilińskie pokryte grubą warstwą śniegu, było to dla nich olbrzymim zaskoczeniem. Maryja w ten spo-



sób wskazała miejsce, w którym ma stanąć świątynia ku Jej czci. Podobnie śnieg leżący długo na Masywie Śnieżnika utrudniał prace przy budowie świątyni. Wierni jednak wierzyli, że to sama Matka Boża sprzyjała budowie świątyni, w której miała znajdować się czczona figurka.

Ciekawostką jest, że kardynał Karol Wojtyła był co najmniej trzykrotnie w Sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej. Jako papież Jan Paweł II koronował Cudowny Wizerunek koronami papieskimi 21 czerwca 1983 roku we Wrocławiu. W tym roku zatem przypada 29 rocznica tamtego wydarzenia. No to w drogę! ■



## Kalendarium parafii

## Apostolskie Nutki na festynie rodzinnym

**P**iękna majowa pogoda sprzyjała organizatorom i uczestnikom I Festynu Rodzinnego w Osieku niedaleko Oławy, na który została zaproszona nasza parafialna schola dziecięca. Apostolskie Nutki jak zwykle z entuzjazmem odpowiedziały na zaproszenie.

Ponad 30-osobowa grupa dzieci oraz ich rodzice pod przewodnictwem pani Malwiny Niebylskiej niedzielne popołudnie spędziła na zielonej pły-

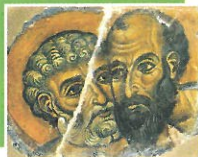
boiska w Osieku. Zanim rozpoczął się festyn, oławska gromadka opanowała dmuchane zamki i trampoliny, by następnie wziąć udział w uroczystym korowodzie inaugurującym zabawę. Potem był czas na występy; Nutki ze zwykłym sobie urokiem zaśpiewały sześć piosenek, za co otrzymały gromkie brawa i słodkie cukierki.

Organizatorzy zapewnili rodzinom wiele innych festynowych atrakcji, jak loteria fantowa, pokazy straży po-



żarnej, zabawy ruchowe prowadzone przez wodzirejów czy występy dzieci dedykowane mamom z okazji ich święta. Na boisku rywalizowały też parafialne drużyny piłkarskie z Osieka, Nowego Otoka i z Miłosierdzia Bożego w Oławie. Dla każdego znalazło się coś miłego, smacznego i bardzo rodzinnego.

Dominika i Agnieszka SZYLER



Ósma Niedziela Wielkanocna. Uroczystość Zesłania Ducha Świętego

# Ogłoszenia parafialne

- Dziś uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Kończymy w liturgii okres wielkanocny. Od poniedziałku – okres zwykły w ciągu roku.
- Jutro święto NMP Matki Kościoła.
- Jutro też w naszej parafii, o godzinie 18.00 sakrament bierzmowania, którego udzieli młodzieży bp Edward Janiak. W związku z bierzmowaniem, nabożeństwo majowe w poniedziałek tylko rano, po Mszy św. o godz. 9.00.
- Nabożeństwo majowe w tygodniu po Mszy o godz. 9.00 i o godz. 17.30.
- 1 czerwca – I piątek miesiąca. Spowiedź rano, przed Mszami i po południu od 17.00.
- Nabożeństwo ku czci NS Pana Jezusa przez cały czerwiec po Mszach o 9.00 i po południu o 17.30.
- W sobotę księża odwiedzają chorych z comiesięczną posługą sakramentalną.
- Zapraszamy na wyjazd do sanktuarium Marii Śnieżnej na Górze Iglicznej i parafialne grillowanie w Marianówce. Proszę wziąć pod uwagę czekającą nas dosyć forsowną trasę w warunkach górskich. Wyjazd 2 czerwca, o godz. 8.00 obok wieży ciśnienia, powrót ok. 18.00. Koszt całkowity 35 zł. Zapisy w kancelarii dziś i jutro.
- Do nabycia jest nowy numer „Gościa Niedzielnego” i „Niedzieli”.
- Dziękujemy za datki złożone dzisiaj i w minionym tygodniu na tacę.



## Zmarli



Zygmunt ZARZYCKI

Wieczny odpoczynek  
racz mu dać Panie...



## Ochrczeni

Julia Anna  
BRZEZIŃSKA

Matusz Artur  
BRZEZIŃSKI

Manuela MINISTR

Tymon Jan STRYCH

Martha SIEKIERSKI

## KALENDARZ

| 27 maja (nd.)                                                   | 28 maja (pon.)                                  | 29 maja (wt.)                                   | 30 maja (śr.)                                                               | 31 maja (czw.)                              | 1 czerwca (pt.)                     | 2 czerwca (sob.)                                     |
|-----------------------------------------------------------------|-------------------------------------------------|-------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------------------|---------------------------------------------|-------------------------------------|------------------------------------------------------|
| Ósma Niedziela Wielkanocna. Uroczystość Zesłania Ducha Świętego | Święto Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła | Wspomnienie św. Urszuli Ledóchowskiej, dziewicy | Wspomnienie św. Jana Sarkandra, prezbitera i męczennika, albo św. Zdzisławy | Święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny | Wspomnienie św. Justyna, męczennika | Wspomnienie świętych Marcelina i Piotra, męczenników |
| Juliusza, Juliana                                               | Jaromira, Augustyna                             | Magdaleny, Teodozi                              | Feliksa, Ferdynanda                                                         | Ernestyny, Anieli, Petroneli                | Jakuba, Konrada                     | Marianny, Erazma                                     |

### Poradnia Rodzinna przy parafii śś. ap. Piotra i Pawła w Oławie

Przyjmuje w:  
**PONIEDZIAŁKI** w godz. od 8.00–10.15  
**WTORKI** w godz. od 16.00–19.45  
**ŚRODY** w godz. do 16.00–19.45  
**SOBOTY** w godz. od 15.00–19.30  
**Konieczna wcześniejsza rejestracja drogą elektroniczną!!!**  
[www.petrus.olawa.pl](http://www.petrus.olawa.pl)

### Porządek mszy świętych

w niedziele:  
 7.00, 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15  
 w dni powszednie: 7.00, 9.00, 18.00

### Archidiecezalna Poradnia Adopcyjna Ośrodek Adopcyjno-Opiekuńczy

Czynna jest w poniedziałki i środy  
 w godz. 16.00–19.00  
 oraz w czwartki w godz. 9.00–14.00  
 Wrocław, ul. Katedralna 4/25  
 tel./faks: 71 327 11 03

### Kancelaria parafialna

Od poniedziałku do piątku  
 w godz. 9.30–11.00.  
 Po wieczornej Mszy św. – od poniedziałku do soboty.  
 W pilnych sprawach można kontaktować się telefonicznie, dzwoniąc pod numer  
 tel.: 783 596 323